



Sygn. akt II CSK 660/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Manowska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Szanciło

SSN Kamil Zaradkiewicz

w sprawie z powództwa Z. B. następcy prawnego K. P.

przeciwko A. P. i B. S.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 6 czerwca 2019 r.,

skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Ł.

z dnia 16 marca 2017 r., sygn. akt III Ca (...),

1. uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie przed Sądem Okręgowym w Ł. w zakresie rozprawy w dniu 16 marca 2017 r. i sprawę przekazuje temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego;

2. przyznaje adwokatowi M. G. ze Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Ł.) kwotę 2700 zł powiększoną o należny podatek VAT tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce K. P. z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 16 marca 2017 r., Sąd Okręgowy w Ł. w sprawie o zapłatę z powództwa K. P. przeciwko A. P. i B. S., na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 28 czerwca 2016 r., oddalił apelację.

Sądy obu instancji ustaliły, że powódka leczy się psychiatrycznie w związku z rozpoznaną chorobą psychiczną, to jest zaburzeniami urojeniowymi. Leczona przez dłuższy czas ambulatoryjnie, w dniu 12 sierpnia 2015 r., podczas wizyty domowej lekarza A. P., zatrudnionej u B. S., dopuściła się zachowań agresywnych i w konsekwencji lekarz A. P. zaproponowała powódce hospitalizację. A. P. wstępnie rozpoznała u powódki zaburzenia urojeniowe organiczne nieokreślone i zdecydowała, że konieczne jest podjęcie wobec powódki procedury w celu przyjęcia do szpitala psychiatrycznego bez jej zgody uznając, że niezastosowanie tej procedury mogłoby prowadzić do tego, że powódka mogła być zagrożeniem dla siebie i otoczenia. W efekcie wystawiła powódce skierowanie do szpitala psychiatrycznego.

W dniu 13 sierpnia 2015 r. K. P. została przyjęta do szpitala psychiatrycznego bez jej zgody z rozpoznaniem choroby psychicznej, w postaci zaburzeń urojeniowych. U powódki występowały również inne schorzenia. Z uwagi na rozpoznane dolegliwości wdrożono u K. P. leczenie farmakologiczne. W trakcie badań psychologicznych u powódki stwierdzono między innymi znacznie pobudzenie psychoruchowe z gotowością do reakcji agresywnych. K. P. została wypisana ze szpitala w dniu 4 września 2015 r. Jednocześnie toczyło się postępowanie przed sądem opiekuńczym, w związku z zawiadomieniem o przyjęciu powódki do szpitala psychiatrycznego (sygn. akt VII RNs (...)). Prawomocnym postanowieniem z dnia 26 sierpnia 2015 r. Sąd Rejonowy w Ł. ustalił, że przyjęcie K. P. w dniu 13 sierpnia 2015 r. do szpitala psychiatrycznego bez jej zgody, było zasadne. Powódka, będąc przekonana, że jej prawa podmiotowe zostały naruszone, wystąpiła przeciwko A. P. i B. S. na drogę postępowania sądowego. W pozwie domagała się zadośćuczynienia za naruszenie jej dóbr osobistych, twierdząc, że działania podejmowane przez

pozwane w procesie leczniczym powódki, związane z umieszczeniem jej w szpitalu psychiatrycznym, były niewłaściwe i zawinione, co dawało podstawę do przypisania pozwanym solidarnej odpowiedzialności względem powódki, z tytułu czynu niedozwolonego na podstawie art. 415 k.c. W wyniku rozpoznania sprawy, wyrokiem z dnia 28 czerwca 2016 r. Sąd Rejonowy w Ł. oddalił powództwo. W ocenie Sądu I instancji nie było podstaw, do przypisania pozwanym deliktu z art. 415 k.c. Decyzja o umieszczeniu powódki w szpitalu psychiatrycznym, bez jej zgody, podjęta przez lekarza rodzinnego A. P. nie była, bowiem, wadliwa, a działanie pozwanej nie nosiło cech bezprawności, co prawomocnie przesądzone w postępowaniu toczącym się przed Sądem Rejonowy w Ł., postanowieniem z dnia 26 sierpnia 2015 r. Nadto Sąd Rejonowy przyjął, iż działania podjęte przez lekarza A. P. były zgodne ustawą z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego.

W apelacji od tego rozstrzygnięcia pełnomocnik powódki, zarzucając naruszenie przepisów postępowania, to jest: art. 217 § 3 w zw. z art. 227 i art. 278 k.p.c.; art. 365 § 1 k.p.c.; art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c., wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uwzględnienie powództwa w całości.

Apelacja powódki nie odniosła skutku.

Sąd Okręgowy uznał zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. za bezzasadny. W ocenie tego Sądu, Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny materiału dowodowego, a ustalenia w zakresie stanu faktycznego okazały się prawidłowe. W efekcie brak było podstaw do ich zakwestionowania. Nie spotkał się też z aprobatą zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 278 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie przez Sąd I instancji postępowania dowodowego w zakresie faktów uznawanych przez stronę powodową za mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia. Sąd Rejonowy prawidłowo, bowiem, oddalił wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychiatry. Kwestia zasadności umieszczenia powódki w szpitalu psychiatrycznym została już bowiem prawomocnie przesądzona w sprawie zawisłej przed Sądem Rejonowym w Ł. i prawomocnie zakończonej, postanowieniem tego Sądu z dnia 26 sierpnia 2015 r., (sygn. akt VII RNs (...)). Sąd Okręgowy zważył, że przeprowadzenie postępowania dowodowego w tym zakresie zmierzałoby wyłącznie do oceny okoliczności i faktów ocenionych już i zbadanych przez sąd w innej sprawie, co jest niedopuszczalne, zgodnie z art. 365

k.p.c., a tym samym nietrafiony okazał się też zarzut naruszenia tego przepisu. Bezzasadny okazał się, nadto, wywiedziony w apelacji, zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., gdyż procedowaniu Sądu Rejonowego nie można było przypisać jakichkolwiek uchybień.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyła powódka. Skargę kasacyjną oparła na podstawie art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., podnosząc zarzuty naruszenia prawa procesowego, to jest:

1. art. 117 § 5 i art. 118 § 3 zdanie drugie k.p.c. oraz art. 214 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. skutkujące nieważnością postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.) przed Sądem II instancji, przez pozbawienie powódki możliwości obrony jej praw na skutek niezwrócenia się przez Sąd Okręgowy do właściwej okręgowej rady adwokackiej o wyznaczenie nowego adwokata z urzędu, pomimo iż powódka wielokrotnie na rozprawie w dniu 16 marca 2017 r. wnosiła o przeprowadzenie takiej czynności oraz o odroczenie w tym celu rozprawy, a jednocześnie ze względu na swój stan zdrowia psychicznego nie była w stanie podjąć racjonalnej obrony swoich praw i w sposób właściwy korzystać z instytucji procesowych;

2. art. 117 § 5 w zw. z art. 118 § 1 i 3 zdanie drugie k.p.c. oraz art. 94 § 1 i art. 95, art. 214 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez zaniechanie przez Sąd II instancji zwrócenia się do właściwej okręgowej rady adwokackiej o wyznaczenie dla powódki adwokata z urzędu, pomimo iż powódka wielokrotnie na rozprawie w dniu 16 marca 2017 r. wnosiła o dokonanie takiej czynności oraz o odroczenie w tym celu rozprawy, które to uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy przez ewentualne podjęcie przez wyznaczonego pełnomocnika czynności zmierzających do wzruszenia postanowienia wydanego przez Sąd Rejonowy w Ł. w dniu 26 sierpnia 2015 r. w sprawie o sygnaturze akt VII RNs (...) w przedmiocie ustalenia, że umieszczenie powódki w szpitalu psychiatrycznym bez jej zgody było zasadne, co mogło doprowadzić do zmiany rozstrzygnięcia Sądu I instancji;

W efekcie skarżąca domagała się uchylenia wyroku Sądu Okręgowego w Ł. w zaskarżonym zakresie, zniesienia postępowania apelacyjnego i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, ewentualnie wnosiła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Ł. do ponownego rozpoznania.

W toku postępowania kasacyjnego powódka K. P. zmarła, a w jej miejsce wstąpił jej następca prawny Z. B. W uzupełnieniu uzasadnienia podstaw skargi kasacyjnej wznosił o załączenie do akt niniejszej sprawy akt sprawy toczącej się przed Sądem Rejonowym w Ł. pod sygn. akt VII RNs (...).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności rozważenia wymaga najdalej idący zarzut naruszenia prawa procesowego, prowadzący do nieważności postępowania. Zarzut ten okazał się uzasadniony z uwagi na przeprowadzenie rozprawy pod nieobecność pełnomocnika powódki ustanowionego z urzędu, zamknięcie w tym dniu rozprawy i wydanie wyroku, co doprowadziło do pozbawienia powódki możliwości obrony jej praw.

Na wstępie wskazać należy, że w judykaturze wyrażany jest jednolity pogląd, że odmowa ustanowienia dla strony pełnomocnika z urzędu tylko wyjątkowo może stanowić przyczynę nieważności postępowania na skutek naruszenia prawa strony do obrony jej praw. Ma to miejsce na ogół wówczas, gdy strona swoim zachowaniem wykazuje nieznaną reguł postępowania lub nieporadność, prowadzącą do tego, że przy faktycznym lub prawnym skomplikowaniu sprawy nie jest w stanie wykorzystać prawnych możliwości prawidłowego jej prowadzenia (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2017 r., V CSK 14/17; z dnia 2 marca 2005 r., III CSK 533/04; z dnia 12 września 2007 r., I CSK 199/07; z dnia 16 kwietnia 2008 r., V CSK 564/07; z dnia 19 czerwca 2008 r., V CSK 50/08; z dnia 14 lutego 2013 r., II CSK 385/12; postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2000 r., I CKN 787/00 oraz z dnia 2 grudnia 2015 r., IV CZ 58/15). Niekiedy przyjmuje się też, że do pozbawienia możliwości obrony praw strony na skutek odmowy ustanowienia pełnomocnika z urzędu dochodzi tylko w przypadkach oczywiście wadliwej oceny zdolności poznawczych, intelektualnych i komunikacyjnych strony, która jest tak dalece nieporadna, że jej osobiste uczestnictwo i obrona interesów w postępowaniu jest jedynie formalnym pozorem (tak np. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 4 grudnia 2013 r., II CSK 167/13). W judykaturze wskazuje się także, że choroba lub inna ułomność psychiczna strony sama przez się nie powoduje nieważności postępowania z powodu niemożności obrony przez stronę swych praw

(zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2004 r., III CK 38/04; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2008 r., V CSK 50/08; z dnia 19 lutego 2010 r., IV CSK 318/09). Nieważność taka zachodzi wtedy, gdy strona, której odmówiono stanowienia pełnomocnika z urzędu, ze względu na stan zdrowia psychicznego nie jest w stanie podjąć racjonalnej obrony swych praw w postępowaniu sądowym (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2013 r., II CSK 385/12; z dnia 20 października 2016 r., II CSK 72/16; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2015 r., IV CZ 58/15).

W sprawie będącej przedmiotem rozpoznania dla powódki został ustanowiony pełnomocnik z urzędu, a Okręgowa Rada Adwokacka wyznaczyła do tej funkcji adwokata Ł. K. Na rozprawie w dniu 16 marca 2017 r. przed Sądem Okręgowym stawiał się adwokat J. P. jako pełnomocnik substytucyjny. Sąd II instancji w trakcie tej rozprawy uznał, że powódka wypowiedziała pełnomocnictwo adwokatowi ustanowionemu z urzędu, wobec czego zwolnił obecnego na posiedzeniu adwokata J. P., który opuścił salę rozpraw, a rozprawa w dalszym ciągu kontynuowana była przy obecności jedynie powódki.

Sąd Najwyższy zapoznał się z przebiegiem rozprawy w dniu 16 marca 2017 r. utrwalonym na płycie i stwierdził, że przebieg ten różni się w sposób istotny od zapisów jakie zawarte zostały w protokole pisemnym. Przede wszystkim, wbrew temu, co stwierdzono w protokole, powódka nie wypowiedziała pełnomocnictwa adwokatowi ustanowionemu z urzędu. Oświadczenie takie zostało zmanipulowane przez przewodniczącego składu orzekającego, który ewidentnie narzucał powódce określone wypowiedzi, a nawet zastępował jej wypowiedzi własnymi. W istocie oświadczenie o rezygnacji z pomocy pełnomocnika z urzędu pochodziło od przewodniczącego składu, a nie od powódki (zob. w szczególności czas nagrania 6:51). Z przebiegu rozprawy wynika, iż K. P. podnosiła, że wyznaczony dla niej pełnomocnik nie spełnia należycie swojej roli, że powódka nie ma z nim kontaktu od roku, że z tego powodu nie ma adwokata i oczekuje na adwokata „zastępczego”. Powódka oświadczyła również, że „w ogóle dzisiaj nie występuje, rezygnuje ze sprawy, bo nie ma prawidłowego adwokata”. Oświadczyła także, że „nie cofa sprawy tylko odracza”.

Powyższe wskazuje, że powódka nie złożyła oświadczenia na podstawie art. 94 § 1 k.p.c., a pełnomocnik ustanowiony z urzędu został zwolniony przez Sąd Okręgowy bezprawnie i wbrew dyspozycji art. 120 § 1 k.p.c. Nie zaszła bowiem żadna z przesłanek określonych w tym przepisie, która uprawniałaby Sąd Okręgowy do cofnięcia ustanowienia adwokata lub radcy prawnego. Wprost przeciwnie, zarówno okoliczności faktyczne sprawy jak i przebieg rozprawy w dniu 16 marca 2017 r. wskazują, że udział profesjonalnego pełnomocnika w sprawie był konieczny. Sprawa niniejsza dotyczyła roszczeń odszkodowawczych z tytułu bezprawnego (jak twierdziła powódka) umieszczenia K. P. w szpitalu psychiatrycznym bez jej zgody. Wypowiedzi powódki na rozprawie apelacyjnej były chaotyczne, powódka nie orientowała się w swojej sytuacji procesowej, a na pytanie przewodniczącego, czy popiera apelację odpowiedziała „nie znam się na tym”. Wprawdzie powódka była bardzo zdenerwowana podczas posiedzenia, sprawiała wrażenie rozchwianej emocjonalnie, a nawet przejawiała agresywną postawę, jednak Sąd jako profesjonalista, powinien w takiej sytuacji reagować z wyczuciem sytuacji i z uwzględnieniem stanu zdrowia powódki – osoby starszej i zdeorientowanej. Przypomnieć wypada, że zasada sprawiedliwości proceduralnej obejmuje prawo do rzetelnego procesu, w tym uprawnienie do bycia wysłuchanym i przedstawienia swojego stanowiska w spornych kwestiach faktycznych i prawnych. Sąd Okręgowy pozbawił powódkę tego prawa. Wprawdzie wskazywany w skardze kasacyjnej art. 118 § 3 k.p.c. przewiduje możliwość złożenia wniosku przez pełnomocnika (a nie przez stronę) o zwolnienie go od obowiązku zastępowania strony w procesie, jednak sytuacja procesowa powódki wymagała interwencji Sądu Okręgowego, który powinien albo zapanować nad przebiegiem rozprawy i umożliwić pełnomocnikowi substytucyjnemu zajęcie stanowiska w sprawie albo rozprawę odroczyć i zwrócić się do pełnomocnika z urzędu i do Okręgowej Rady Adwokackiej o wyjaśnienie kwestii prawidłowego wykonywania przez pełnomocnika jego funkcji. W żadnym razie jednak Sąd II instancji nie był uprawniony do stwierdzenia, że powódka wypowiedziała pełnomocnictwo dotychczasowemu pełnomocnikowi ustanowionemu z urzędu oraz kontynuowania rozprawy pod nieobecność pełnomocnika. Powyższe zachowanie Sądu Okręgowego stanowi o naruszeniu art. 117 § 5 i art. 94 § 1 k.p.c., oraz art. 214

§ 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. skutkujące nieważnością postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.) przed Sądem II instancji.

Zasadność zarzutów kasacyjnych obejmujących uchybienia prawa procesowego prowadzące do nieważności postępowania, uniemożliwiają Sądowi Najwyższemu ocenę pozostałych zarzutów podniesionych w skardze kasacyjnej. Skoro bowiem postępowanie przed Sądem Okręgowym, poczynwszy od rozprawy w dniu 16 marca 2017 r. (po której ogłoszono zaskarżony wyrok) dotknięte jest nieważnością, niedopuszczalne jest roztrząsanie wyników takiego postępowania.

Z przytoczonych względów na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 379 pkt 5 k.p.c. (przy odpowiednim zastosowaniu art. 386 § 2 k.p.c.) oraz na podstawie art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ k.p.c., wobec zasadności części zarzutów kasacyjnych, orzeczono jak w sentencji. Wobec tego, że pełnomocnik skarżącej został ustanowiony z urzędu jedynie do wniesienia skargi kasacyjnej i reprezentowania powódki w postępowaniu kasacyjnym, a stosunek pełnomocnictwa wygasł na skutek śmierci K. P., zasadne było przyznanie adwokatowi M. G. ze Skarbu Państwa wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną z urzędu. O ile okazałoby się po ponownym przeprowadzeniu postępowania przed Sądem II instancji, że koszty te powinna ponieść strona pozwana, Sąd Okręgowy może nakazać pobranie tych kosztów na rzecz Skarbu Państwa, stosownie do wyniku procesu.

aj